

19 października 1969 w Łapanowie przyszedł na świat Janusz Kulig. Po tragicznej śmierci 13 lutego 2004 trzykrotny rajdowy Mistrz Polski i wicemistrz Europy spoczął na łapanowskim cmentarzu. Łapanów, gminne miasteczko w Małopolsce, stało się wtedy miejscem kultu nieodżałowanego Mistrza Janusza, który dla kolejnych pokoleń polskich rajdowców stał się niedoścignionym wzorem sportowej ambicji i zarazem uczciwości.

Wciąż żywa legenda sławnego kierowcy sprawiła, że w Łapanowie społecznym wysiłkiem entuzjastów powstało miejsce, dokumentujące historię i dorobek polskiego sportu rajdowego – ze szczególnym uwzględnieniem dwóch wielkich i niezapomnianych asów, Janusza Kuliga i Mariana Bublewicza.

Marcin Kowalski, który inspirował i koordynował wysiłki wielu ludzi dobrej woli, wylicza stan posiadania i cele tego miejsca, który zostało nazwane Łapanów Rally Fan Center.

-W pomieszczeniu o powierzchni około 130 m² umieściliśmy kilka charakterystycznych aut rajdowych. Jest tu oryginalny Ford Sierra RS Cosworth, którym startował Marian Bublewicz. Jest także Toyota Corolla WRC po Robertcie Gryczyńskim, w której zdobył tytuł mistrza Polski w 1998 po zaciętej walce z Januszem Kuligiem. Ponadto Łada VFTS z rocznika 1987, Citroen C2 S1600 z roku 2004, Opel Corsa S1600 rocznik 2001, w którym jeździli Waldemar Duskocz, Sebastian Frycz, Michał Kościuszko, Piotr Adamus, Robert Kus. Niektóre z tych aut długo tropiliśmy w zagranicznych stajniach rajdowych. Pracujemy nad ukończeniem repliki Forda Focusa WRC Janusza Kuliga. Na ściankach zgromadziliśmy wiele elementów rajdowych strojów Janusza i innych kierowców, liczne plakaty, rajdowe tablice, cenne fotografie, pamiątki. W gablotkach wystawiamy puchary, dyplomy, wycinki prasowe, naklejki związane ze sportem samochodowym. Mamy również elementy kultowych rajdówek, które pozostały z różnych kraks. Stworzyliśmy zręby rajdowej biblioteki, w której znalazły się roczniki prasy motoryzacyjnej oraz książki z podstawowego kanonu sportu samochodowego – można do nas przyjść i zapoznać się z tymi publikacjami. Mamy sporą już kolekcję filmów i fotografii. Jakie plany na przyszłość przyjęli twórcy łapanowskiego Rally Fan Center?

-Przede wszystkim jesteśmy bardzo wdzięczni za wsparcie ze strony bliskich i przyjaciół Janusza na czele z Państwem Heleną i Janem Kuligami; to od nich dostaliśmy szereg cennych eksponatów. Życzliwie odnoszą się do naszej inicjatywy władze gminy Łapanów z panem wójtem Andrzejem Sliwą. Spotykamy się z żywym zainteresowaniem ze strony lokalnej społeczności. Czujemy, że tu panuje sprzyjający klimat dla naszej działalności. My zaś staramy się zaproponować możliwie szeroką ofertę dla wszystkich, którzy interesują się sportem samochodowym. Działamy zaledwie od paru tygodni, ale sympatycy rajdów dowiedzieli się o naszym istnieniu i już nas odwiedziło parę setek zainteresowanych osób. Gościmy nawet wycieczki przedszkolaków i młodzieży szkolnej. Będziemy organizować spotkania ze znanymi postaciami środowiska rajdowego, będziemy zapraszać ciekawe osoby z tego świata, będziemy urządzać projekcje filmów, może jakieś wystawy, będziemy włączać się w akcje dobroczynne. Już wkrótce, 19 września odbędzie się interesująca wystawa modeli aut rajdowych. Liczymy też na pomoc ze strony tych, którzy w swych archiwach mają jakieś stare dokumenty czy pamiątki, związane z rajdami – może przekażą je do naszego ośrodka w formie darów czy choćby depozytów? Mamy ambicję, by Rally Fan Center w Łapanowie w możliwie szerokim zakresie dokumentował dorobek sportu samochodowego. Wobec tego zapraszamy do RFC, mieścimy się pod adresem Kobylec nr 189 – dosłownie na pograniczu z Łapanowem, nieopodal odcinka specjalnego dawnych Rajdów Krakowskich. Dojazd z drogi wojewódzkiej 966 od łapanowskiego kościoła parafialnego według drogowskazu KOBYLEC. Zapraszamy też do wirtualnych odwiedzin za pośrednictwem naszego fanpage'u na facebooku – kończy Marcin Kowalski.





Opracował: Grzegorz Chmielewski